

01.11.2019

Polska po wyborach

13 października bieżącego roku odbyły się w Polsce wybory parlamentarne, w których wyłoniono skład Sejmu oraz Senatu. Obie izby tworzące polskie Zgromadzenie Narodowe zostały wybrane na okres czterech lat.

Wszystkie partie, które zarejestrowały listy wyborcze w całym kraju, szły do wyborów jako części większych ugrupowań. Liczyły na powyborcze profity, jakie daje system przeliczania głosów na mandaty parlamentarne (metoda d'Hondta), preferujący większe ugrupowania. Ostatecznie w parlamencie znaleźli się przedstawiciele 5 ugrupowań (koalicji), reprezentujący aż 17 partii.



Frekwencja wyborcza wyniosła prawie 62 proc. i była najwyższa od 1989 r. Wybory do sejmu wygrał Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość (43,59 proc. głosów), przed Koalicją Obywatelską (27,40 proc.), Sojuszem Lewicy Demokratycznej (12,56 proc.), Polskim Stronnictwem Ludowym (8,55 proc.), Konfederacją Wolność i Niepodległość (6,81 proc.).

Sejm liczy 460 posłów. Po przeliczeniu głosów na mandaty okazało się, że partie, które w wyborach uczestniczyły jako Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, a w parlamencie tworzą klub Zjednoczonej Prawicy, mają w nim 235 miejsc (większość bezwzględna). Prawo i Sprawiedliwość ma 198 posłów, Solidarna Polska – 18, Porozumienie – 18, Partia Republikańska – 1. Solidarna Polska i Porozumienie, koalicjanci PiS-u, uważani dotychczas za partie marginalne, mają 38 posłów, co zapewnia im większy udział w rządzie. Oficjalnie trzy partie zachowują polityczną jedność.

Koalicja Obywatelska ma 134 posłów. Reprezentują oni: Platformę Obywatelską (102), partię Nowoczesna (8), Zielonych (3), Inicjatywę Polską (2); dołączyło do nich 19. posłów bezpartyjnych. Partie, które tworzą KO, różni wiele, lecz łączy sprzeciw wobec praktyki politycznej PiS-u, przywiązanie do demokracji liberalnej, Polski zdecentralizowanej i zdecydowana proeuropejskość.

Do sejmu wróciła lewica. Tworzą ją trzy partie (SLD, Wiosna i Lewica Razem), mające 43 posłów, do których dołączyło 6 posłów bezpartyjnych. Trzydziestu posłów ma Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, tworzony przez centrowo-ludowy PSL (19), ruch społeczny Kukiz '15 (6) i Unię Europejskich

Demokratów. Jedenastu posłów wprowadziła skrajnie prawicowa Konfederacja Wolność i Niepodległość, tworzona przez grupy narodowe. Jedno miejsce, co wynika z ordynacji wyborczej, ma Mniejszość Niemiecka.

W 100-osobowym senacie PiS ma 48 miejsc, Koalicja Obywatelska – 43, PSL – 3, SLD – 2; jest też 4 senatorów niezależnych. Jeśli utrzyma się porozumienie partii opozycyjnych, które do senatu wystawiły wspólnych kandydatów, i jeśli dołączą do nich senatorowie niezależni, PiS nie będzie miał tu większości. Mocno wpłynęłoby to na klimat debaty parlamentarnej.

Ugrupowania opozycji: Koalicja Obywatelska, Sojusz Lewicy Demokratycznej i Polskie Stronnictwo Ludowe, które uczestniczyły w wyborach osobno, otrzymały łącznie prawie 9 milionów głosów, czyli więcej niż Prawo i Sprawiedliwość (niewiele ponad 8 milionów głosów). Zgodnie jednak z ordynacją wyborczą i metodą przeliczania głosów na mandaty parlamentarne, otrzymały mniej mandatów w Sejmie niż Prawo i Sprawiedliwość, tworzące jeden komitet wyborczy z Solidarną Polską ministra Zbigniewa Ziobry i Porozumieniem wicepremiera Jarosława Gowina.

Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory w zdecydowanej większości okręgów wiejskich i małomiasteczkowych, a w wielkich miastach, m.in. w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Gdańsku – Koalicja Obywatelska. PiS tryumfował w Polsce wschodniej i południowej (oprócz wielkich miast), pokonując w wielu miejscach nie tylko Koalicję Obywatelską, lecz wszystkie partie opozycji razem. Wygrał też w regionach zachodnich i północnych (oprócz okręgów gdańskiego i szczecińskiego), lecz nie tak wysoko, by pokonać wszystkie partie opozycji. W Szczecinie i przygranicznej aglomeracji szczecińskiej zwyciężyła Koalicja Obywatelska. W większości pozostałych okręgów przygranicznych wygrał PiS, zdobył jednak na ogół mniej głosów niż wszystkie partie opozycji.

Zasadnicza linia podziału między większością parlamentarną (Zjednoczona Prawica), a opozycją (KO, SLD, PSL) będzie przebiegać między wizjami Polski scentralizowanej (PiS) i samorządowej (opozycja), władzy zhierarchizowanej (PiS) i zdecentralizowanej (opozycja), państwem socjalnym i liberalnym, wizjami polityki zagranicznej, w tym miejsca Polski w Europie. Bardziej skomplikowane będą podziały m.in. w kwestiach światopoglądowych i polityki historycznej, praw mniejszości.

Wiosną 2020 r. odbędą się w Polsce kolejne wybory, tym razem będą to wybory prezydenckie.

Bogdan Twardochleb

Więcej informacji znajdą Państwo **tutaj**.

06.06.2020 - <http://partnerstwo-odra.eu/aktualnosci/2019/10915>